



Sygn. akt V CK 627/03

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa Garbarni B. S.A. w B.

przeciwko G. N.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 15 lipca 2004 r.,

kasacji pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 18 czerwca 2003 r.,

- 1. oddala kasację,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.600,- (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję kasacyjną.**

Uzasadnienie

Powódka domagała się od pozwanego zapłaty kwoty 411.233,15 złotych tytułem ceny za sprzedane skóry. Pozwany przyznał, że jest winien powódce należność za kupione skóry, z tym że w kwocie 384.125,43 złotych, wnosił jednak o oddalenie powództwa i podniósł zarzut potrącenia. Twierdził, że potrącił z wierzytelności powódki wierzytelność wzajemna obejmującą kwotę 426.502,37 złotych z tytułu odszkodowania za szkodę poniesioną w wyniku dostarczenia mu skór złej jakości. Pozwany upatrywał szkody w niezapłaceniu mu przez D. N. – właścicielkę Przedsiębiorstwa „N.”, ceny za skóry przez niego kupione i następnie temu Przedsiębiorstwu sprzedane. Niezapłacenie ceny było skutkiem złożenia przez D. N. pozwanemu oświadczenia o potrąceniu z wierzytelności pozwanego kwoty 448.729,26 złotych stanowiącej równowartość szkody, na która składały się: straty na sprzedaży i utrata zysku, kara umowna za odstąpienie kontrahenta szwedzkiego od kontraktu obejmującego produkcję i sprzedaż 12.000 par botków damskich, utrata zysku kalkulacyjnego.

Uznając, że potrącenie dokonane przez D.N. było zasadne i skuteczne, pozwany przedstawił kwotę odszkodowania należnego od niego D.N. do potrącenia w stosunkach z powódką. Na dowód poniesienia szkody przedstawił odpisy korespondencji z Przedsiębiorstwem „N.” w sprawie ujawnionych wad skór oraz wyliczenia strat poniesionych przez „Nowobut” jak również oświadczenia D.N. o dokonanym potrąceniu.

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 20 lutego 2003 r. powództwo oddalił. Uznał, że skóry sprzedane przez powódkę zawierały wadę, która ujawniła się w trakcie produkcji obuwia w Przedsiębiorstwie „N.”, w związku z czym roszczenia odszkodowawcze pozwanego do powódki były uzasadnione. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom pozwanego co do ilości wadliwej skóry oraz co do skutecznego potrącenia jego wierzytelności z wierzytelnością firmy „N.” z tytułu odszkodowania za straty poniesione przez D.N.. Wysokość szkody poniesionej przez pozwanego, zdaniem Sądu Okręgowego, odpowiadała wysokości szkody doznanej przez D.N. na skutek niezrealizowania kontraktu zawartego przez nią z firmą szwedzką. Wobec tego, że wierzytelność pozwanego przekraczała wierzytelność powódki, a

oświadczenie o potrąceniu zostało złożone powódce przed wytoczeniem powództwa, Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Sąd Apelacyjny [...], na skutek częściowego uwzględnienia apelacji powódki zaskarżonym wyrokiem, zmienił orzeczenie Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 384.125,43 złotych z określonymi odsetkami ustawowymi, natomiast w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu okręgowego, że opinia biegłego sądowego dawała podstawę do przyjęcia, iż sprzedane skóry zawierały wady, które wynikły z nieprawidłowego procesu dogarbowania roślinnego. Nie zgodził się jednak z oceną, że wszystkie skóry były złej jakości oraz że podstawą do ustalenia ilości wadliwych skór mogła być opinia biegłego. Generalnie Sąd Apelacyjny odmówił dania racji pozwanemu co do skutecznego potrącenia przez niego wzajemnej wierzytelności odszkodowawczej z wierzytelnością powódki wskazując, że do przyjęcia istnienia po stronie pozwanego szkody nie było wystarczające oparcie się na oświadczeniu D.N. o dokonanym potrąceniu, lecz konieczne było wykazanie przez pozwanego, że D. N. rzeczywiście szkodę poniosła. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozwany okoliczności tej nie wykazał, ponieważ załączone do sprzeciwu od nakazu zapłaty wyliczenia sporządzone przez pracownika firmy „N.” oraz odpisy korespondencji pomiędzy D.N. i firmą szwedzką, względnie kserokopia umowy z kontrahentem szwedzkim, niepoświadczona za zgodność z oryginałem, nie stanowiły w tym zakresie wiarygodnych dowodów. Sąd Apelacyjny wskazał, że materiał zebrany w dotychczasowym postępowaniu nie zawiera dowodu poniesienia przez D.N. kar umownych na rzecz partnera szwedzkiego, zaś utracony przez nią zysk ma charakter czysto hipotetyczny.

Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę, że z porównania dat zakupu przez D.N. dwóch partii skór od pozwanego w dniach 24 sierpnia 2000 r. i 9 października 2000 r. z datą 13 września 2000 r., jako terminem dostarczenia pierwszej partii obuwia w ramach kontraktu szwedzkiego, wynika, że przy bezspornym miesięcznym cyklu produkcyjnym D.N. nie była w stanie, niezależnie od wad skór, zrealizować terminowo tego kontraktu i to tym bardziej, że również zawiadomienie o wadach żona pozwanego skierowała do pozwanego w dniu 18 września 2000 r., zaś pozwany zawiadomił powódkę dopiero po tym jak firma szwedzka zerwała

kontrakt z D.N.. Co do skór zakupionych przez D.N. od pozwanego w dniu 31 lipca 2000 r., to – zdaniem Sądu Apelacyjnego – brak dowodu na to, iż te skóry pochodziły od powódki. Ponadto, za niewiarygodne uznał Sąd Apelacyjny samo potrącenie dokonane przez D.N., jako wiążące się z poniesioną przez nią szkodę w następstwie zakupu skór od pozwanego w sytuacji, gdy już w fakturach dotyczących umowy sprzedaży pomiędzy nią i pozwanym wskazano jako sposób rozliczenia kompensatę, co mogłoby wskazywać na istnienie wcześniejszych wierzytelności po stronie D.N. do pozwanego.

W kasacji pozwany zarzucił powyższemu wyrokowi naruszenie przepisów postępowania – art. 328 § 2 w zw. z art. 391 oraz art. 382, 233 § 1, 224 § 1, a także art. 286 w zw. z art. 278 § 1, przez nieprzytoczenie w uzasadnieniu przyczyn, z powodu których odrzucone zostały dowody ze świadków [...] i z wyjaśnień biegłego oraz ze zgłoszenia reklamacyjnego z dnia 18 września 2000 r. i notatki z dnia 25 września 2000 r. oraz przez odmienną ocenę opinii biegłego sądowego w zakresie ustaleń faktycznych bez przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego. Ponadto, zarzucił naruszenie art. 368 pkt 2 i 3 i art. 378 § 1 w zw. z art. 372 k.p.c. przez wykroczenie poza zakres zarzutów apelacyjnych oraz art. 245 w zw. z art. 391 i art. 382 w zw. z art. 162 i 128, art. 130 § 1 i art. 5 k.p.c., przez odrzucenie poświadczonych przez stronę odpisów dokumentów prywatnych i odrzucenie tych dokumentów, mimo że powódka nie miała do nich zastrzeżeń, a Sąd pierwszej instancji przeprowadził z nich dowód i uczynił z nich podstawę swojego rozstrzygnięcia.

Powołując się na powyższe skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu [...] do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy uznał kasację za bezzasadną.

Przyczyną, z powodu której Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego i uwzględnił powództwo w kwocie odpowiadającej, przyznanej przez pozwanego, należności za sprzedane przez powódkę skóry, było niewykazanie przez pozwanego, że poniósł szkodę. Szkodę tę mogłoby stanowić odszkodowanie, które z winy powódki pozwany musiałby zapłacić D.N. z tytułu poniesionej przez nią

straty w związku z dostarczeniem jej skór złej jakości. O istnieniu tego rodzaju szkody po stronie pozwanego nie przesądzał sam fakt uznania przez pozwanego żądań D.N.; konieczne było wykazanie obiektywnej zasadności tych żądań, a co za tym idzie – skuteczności potrącenia dokonanego przez D.N. w świetle rzeczywiście przysługującego w/w wzajemnej wierzytelności do pozwanego. Wymagało to udowodnienia, że pozwany ponosił odpowiedzialność odszkodowawczą wobec D.N. za złą jakość skór oraz że po stronie D.N. powstała szkoda. Należy podkreślić, że samo wykazanie wad skór, wystarczające dla przyjęcia odpowiedzialności sprzedawcy z rękojmi (art. 556 § 1 k.c.), nie stanowi podstawy do przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 566 § 1 k.c. Obowiązek wyrównania kupującemu szkody oparty jest na zasadach ogólnych (art. 471 k.c.). Wymaga ustalenia, że sprzedawca ma winę, przy czym domniemanie winy może być obalone przez powołanie się sprzedającego na okoliczności, z których wynika, że szkoda powstała w sytuacji, za która nie ponosi on odpowiedzialności (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, że D.N. poniosła szkodę oraz że on sam nie był w stanie wykazać, iż nie ponosi wobec niej odpowiedzialności z art. 471 k.c. W tym zakresie pozwany nie tylko nie wskazał dowodów, ale nawet nie twierdził, że podjął obronę przed ewentualnymi zarzutami D.N. co do istnienia po jego stronie winy w dostarczeniu skór z wadami. W tej sytuacji nie sposób było przyjąć bezkrytycznie postawy pozwanego, obciążającego siebie obowiązkiem zapłaty D.N. odszkodowania przez nią żadanego i to tym bardziej, że pozwany mógł stosunkowo łatwo ekskulpować się z odpowiedzialności odszkodowawczej, skoro przecież w ustalonym stanie faktycznym nie zawinił on powstania wad skór ani nie był w stanie przed sprzedażą zorientować się, że skóry są złej jakości. Brak więc racjonalnych przyczyn, dla których bezczynność pozwanego w zakresie kwestionowania jego odpowiedzialności odszkodowawczej wobec D.N., jak i w zakresie sprzeciwiania się skuteczności potrącenia dokonanego przez D.N., mogłaby zostać usprawiedliwiona. Przyczyny takiej nie stanowi ewentualny wspólny z D.N. interes majątkowy pozwanego jako małżonka.

Gdyby okazało się, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności wobec D.N., stałoby się oczywiste, że potrącenie dokonane przez D.N. było bezprzedmiotowe i

pozwany nie mógłby z tego wywodzić argumentów mających uzasadniać powstanie jego szkody. Również jednak, gdyby się okazało, że pozwany ma winę w powstaniu szkody po stronie D.N., nie oznaczałoby to, że wywołaną przez siebie szkodę pozwany mógłby ujmować jako szkodę zawinioną przez powódkę. Wymagałoby to udowodnienia, że wina pozwanego wobec D.N. spowodowana była winą powódki wobec pozwanego. Pozwany nie przytoczył żadnych okoliczności mogących służyć potwierdzeniu tego rodzaju koncepcji.

W przedstawionych okolicznościach brak było podstaw do przyjęcia, że powstała wierzytelność, którą D.N. mogłaby przedstawić pozwanemu do potrącenia z jego wierzytelnością z tytułu zapłaty ceny i brak było podstaw do oceny, że pozwany poniósł szkodę, w związku z którą mógłby przedstawić określoną należność do potrącenia w stosunkach z powódką. Powołanie się pozwanego na zarzut potrącenia było bezpodstawne; przesądzało to kwestię zasadności powództwa na korzyść powódki bez potrzeby rozważania innych elementów wyczerpujących przesłanki ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej powódki.

Niezależnie od powyższego, Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, iż pozwany nie udowodnił, że D.N. poniosła szkodę. Załączniki do sprzeciwu od nakazu zapłaty mogły być traktowane co najwyżej jako dokumenty prywatne, tj. dowody, że D.N. twierdziła, iż poniosła szkodę (art. 245 k.p.c.), a nie jako dowody, że szkoda rzeczywiście powstała. Sąd pierwszej instancji ocenił to oczywiście błędnie. Skoro powódka zaprzeczała, żeby pozwany udowodnił, iż poniósł szkodę, nie sposób było uznać, że powód udzielił przyznania twierdzeniom wynikającym z załączników do sprzeciwu (art. 229 k.p.c.). Udowodnienie szkody wymagało więc wskazania innych dowodów, których pozwany nie powołał. W apelacji powódka zasadnie zarzuciła wyrokowi Sądu Okręgowego ustalenie stanu faktycznego bez oparcia w przeprowadzonych dowodach, a Sąd Apelacyjny, działając w granicach zarzutów apelacyjnych, prawidłowo to uchybienie Sądu pierwszej instancji ocenił. Nie dopuścił się przy tym Sąd Apelacyjny zarzucanych naruszeń przepisów postępowania. Świadkowie [...] nie zeznawali na okoliczność szkody poniesionej przez D.N. i pominięcie ich zeznań w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie miało

wpływu na wynik sprawy. Co do zeznań biegłego, należy zauważyć, że dowód z opinii biegłego nie służy wyjaśnieniu stanu faktycznego ani w rozpoznawanej sprawie biegły nie zajmował stanowiska co do powstania strat po stronie D.N.. Kwestia natomiast trafności lub nietrafności ustalenia Sądu Apelacyjnego co do ilości skór wadliwych sprzedanych pozwanemu pozostawała bez wpływu na możliwość uwzględnienia stanowiska procesowego pozwanego. Przeciwno temu przemawiało nie ustalenie Sądu odnośnie do ilości wadliwych skór, lecz niewykazanie przez pozwanego szkody.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy oddalił kasację (art. 393¹² k.p.c.).